

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzi trzy razy w tygodniu

we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Lódź, czwartek, 8 kwietnia 1948 r.

Nr 42 (164)

NA PALI DZIA

Wzmocnić konstruktywną pracę

Każdy dzień zbliżający nas do 15-go maja przynosi zaostrzenie walki toczącej się w Palestynie, powodując coraz większe ofiary po obu stronach.

Grupy żydowskie przewożące zaopatrzenie do kolonii Jechiam oraz kibucu Miszmar Haemek zostały zaatakowane przez duże bandy arabskie, liczące po tysiąc napastników. Oddziały Hagany broniły się bohatersko aż do ostatniej chwili odparając ataki. W Miszmar Haemek unieszkodliwiono bandy po zadaniu wrogowi ciężkich strat.

Wszystko przemawia za tym, że mimo uchwały o rozejmie, jaka zapadła na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, wchodzimy w okres nader dramatycznych chwil dla walczącego jiszuwu żydowskiego w Palestynie. Z każdym padającym w walce obronnej kończy się nie tylko żywot robotnika i studenta, członka kibucu lub młodego ucznia, którzy kilka godzin przed walką jeszcze zajmowali swoje miejsca przy warsztacie fabrycznym, na polu lub ławie szkolnej, lecz niekiedy wygasa ostatnie ognisko dziesiątkowanych po ostatniej wojnie rodzin żydowskich. Mimo to, a może właśnie dlatego tak bohatersko walczą każdy z naszych żołnierzy aż do zwycięstwa, a gdy nie ma innego wyjścia — nie poddając się gnie. Tak walczą żołnierze wierzący głęboko w słuszność swojej sprawy. Tak walczone pod Stalingradem. Tak walczone w Kfar Ecion, Tivat Cwi i Miszmar Haemek. O ile wrog sędzi, że stawiając przeciwko naszemu oddziałom jednostki większe dziesięciokrotnie — zlamie nas, to myli się całkowicie. Nikt i nic nie zdola przełamać oporu żydowskiego w Erec, wypływającego z głębokiej świadomości sprawy: walki o samodzielną żydowską i całej Palestyny, o postęp, demokrację i pokój na Bliskim Wschodzie i w świecie.

Nowa ofensywa band arabskich jest odpowiedzią na wezwanie do rozejmu oraz na pozycję Ameryki, która w rzeczywistości samodzielną żydowską chciała dopatrzeć się zagrożenia pokoju. Wiemy jakie są prawdziwe „pokojujace” intencje Stanów Zjednoczonych. Pierwszą ofiarą tej „pokojujacej” polityki Ameryki rządzonej przez klikę podlegaczy wojennych ma być nasza wolność. Również Arabom zmiana uchwały ONZ o podziale kraju może przynieść jedynie szkody. Wycofanie się z uchwały listopadowej ONZ przyniesie także im dalszą okupację kraju przez Wielką Brytanię, a co się z tym łączy niewolę i jarmazo imperializmu.

Przed nami stoi w dalszym ciągu zadanie zbrojnej i totalnej walki z bandami arabskimi. Lecz nie wolno nam się do niej ograniczyć. Jesteśmy świadomi tego, że droga do naszej samodzielnosci będzie długa, dłuższa niż to się niejednemu zdawało. I dlatego teraz bardziej, niż kiedykolwiek musimy wzmocnić ALIJĘ ŻYDOWSKĄ DO ERECU, musimy wznowić KOLONIZACJĘ NEGEWU I GALILEI, musimy odnowić KONSTRUKTYWNA PRACĘ W KRAJU.

W dzień walki w Jechiam przyplłynęli do brzegów Palestyny okręty Hagany pod tą samą nazwą, wiozący 800 „nielegalnych” imigrantów żydowskich. Jest w tym symbol. POWINIEN ON BYĆ HASŁEM NAJBLIŻSZYCH I DALSZYCH DNI.

Uświadamiamy sobie, że na froncie arabskim istnieje dla nas ciągle niebezpieczeństwo wciągnięcia w wir walki pokojowo jeszcze nastrojonej ludności arabskiej Palestyny. Dlatego bardziej niż kiedykolwiek musimy uczynić wszystko, by dotarło do świadomości Arabów, że MY niesiemy im pokój i chleb, postęp i podwyższenie stopy życiowej. Natomiast muszą zrozumieć Arabowie, że bandy sprrowadzane z ze-

Hagana odpiera ataki Arabów

Mimo wielokrotnej przewagi bandy arabskie odnoszą ciężkie straty

JEROZOLIMA. W dniu dzisiejszym przedarł się przez blokadę arabską z Tel-Awivu do Jerozolimy konwój, wiozący żywność dla żydowskiej ludności tego miasta. Walki o przerwanie blokady trwały bez przerwy w ciągu ostatnich 6 dni. Reuter podkreśla, że sytuacja aprowizacyjna ludności żydowskiej w Jerozolimie była już bardzo ciężka.

TEL-AWIV. W okolicy arabskiego miasteczka Birabas położonego blisko Natanii, rozegrała się bitwa między Arabami a oddziałem żydowskim. Osiem domów zostało wysadzonych w powietrze. Po stronie Arabów jest kilku zabitych.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Bandy arabskie, chcąc wstrzymać dowóz żywności do

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że w Palestynie odbyła się 20-godzinna bitwa pomiędzy oddziałem arabskim, liczącym około tysiąca żołnierzy, a oddziałem żydowskim, liczącym 400 żołnierzy, w miejscowości Miszmar Haemek na południe od Haify. Oddziały arabskie napadły na kolonię żydowską Miszmar Haemek, lecz zostały krwawo odparte przez Żydów, pozostawiając około 40 zabitych na placu boju.

Oddziały Hagany rozpoczęły w godzinach rannych dnia 5 kwietnia br. natarcie na wieś arabską Sarafin, położoną w pobliżu Lyddy. W miejscowości tej gnieździła się grupa terrorystów arabskich, którzy zagrażali lotnisku w Lydzie. W wyniku walk 16 Arabów zostało zabitych a 12 odniosło rany.

Jerozolimy, wybudowały na sosie Jerozolima — Tel-Awiv 15 zapór drogowych.

Dnia 31. marca b.r. z Tel-Awivu wyruszył silny konwój Hagany, który miał dostarczyć żywność dla Jerozolimy. Został on zaatakowany przez bandy arabskie w pobliżu Har-Tuw i musiał schronić się do osiedla Chulda. Podczas starcia zostało zabitych kilku Arabów a kilku Żydów odniosło rany.

1. kwietnia nad ranem przybyły posiłki Hagany i usiłowały oczyścić drogę. Ze strony Arabów przeciwstawiła się im jednostka syryjska, uzbrojona w auta pancerne i artylerię.

W zaciętej walce padło około 40 Arabów, 23 zaś zostało rannych. Hagana straciła 2 zabitych, los 15 żołnierzy jest niewiadomy.

Tegoż dnia doszło do starcia między jednostką Hagany, która wyruszyła z Jerozolimy na odsiecz konwojowi, a bandą arabską, liczącą kilkaset ludzi. W toku walki, która przeciągnęła się do zmierzchu, banda arabska odniosła ciężkie straty. Jeden bojownik Hagany został zabity, a 3 odniosło rany.

2. kwietnia konwój z żywnością kontynuował walkę, usiłując przedrzeć się przez zapory drogowe do Jerozolimy. Z 60 ciężarówek należących do konwoju, 10 zdołało dotrzeć do Jerozolimy, 5 zostało zniszczonych przez Arabów.

W tym samym czasie jednostka Hagany zaatakowała bazę wypadową band arabskich we wsi Subha, niedaleko Castel. Kilka domów wysadzono w powietrze. 9 Arabów zostało zabitych a 12 rannych. Jeden Bojownik Hagany poległ, dwóch odniosło rany.

Konwój żywnościowy nadal prowadzi walkę, zmierzając do przerwania zapór drogowych i dotarcia do Jerozolimy.

Wokół utworzenia rządu żydowskiego

TEL-AWIW (obsł. wł.). Na porządku dziennym obrad Waad Leumi i Egzekutywy Agencji Żyd. znalazła się sprawa utworzenia jednolitego kierownictwa jiszuwu.

Jak wiadomo, Zjednoczona Partia Robotnicza nie zgodziła się na wzięcie udziału w Tymczasowej Radzie Państwowej i rządzie na zasadach proponowanych poprzednio przez Egzekutywę Syjonistyczną. Obecnie Egzekutywa Agencji i Waad Leumi zamierzają wnieść na posiedzenie Wielkiego Komitetu Wykonawczego propozycję, przewidującą utworzenie dwóch ciał odpowiadających strukturą poprzednim uchwałom. Jedno ciało, bardziej ściśle, składałoby się z 13 członków, drugie, o szerszym zasięgu — z 32 — 34.

Według przypuszczeń — w skład pierwszej instancji wejdzie: 4 członków Mapaj, 3 — Ogólnych Syjonistów, 2 — przedstawicieli Zjednoczonej Partii Robotniczej, 2 — z Mizrahi i Hapoel Hamizrachi, 1 — Alija Chadasza i 1 — Agudat Israel. Rokowania z Agudą nie są jeszcze zakończone

i nie ma pewności, czy zgodzi się ona na powyższą propozycję.

Chociaż kryzys — w związku z odmową Zjednoczonej Partii Robotniczej — trwa nadal, to jednak są oznaki, że istnieje możliwość jego rozwiązania. W szeregach Mapaj coraz częściej wysuwane są postulaty, domagające się udziału Zjednoczonej Partii Robotniczej w Egzekutywie Agencji Żydowskiej. Jeżeli żądanie to zostanie uwzględnione, Zjednoczona Partia Robotnicza otrzyma 5 miejsc w Radzie Państwowej, co jest warunkiem, jej udziału w tej instytucji.

Propozycja, opracowana przez Egzekutywę Syjonistyczną i Waad Leumi przewiduje, że Agencja Żydowska i Rada Narodowa będą nadal istniały jako samodzielne instytucje, lecz jednolite kierownictwo przejmie pewne funkcje, które podlegały dotychczas kompetencji instytucji narodowych. Stopniowo jednolite kierownictwo rozszerzy zasięg swej działalności a 16-go maja b.r., z wygaśnięciem mandatu, przejmie oficjalne funkcje rządowe.

Główne wytyczne amerykańskiego projektu

NOWY JORK. W dniu wczorajszym w siedzibie delegacji USA odbyło się „prywatne” posiedzenie członków Rady Bezpieczeństwa, na którym Austin Warren przedstawił 15-to punktowy plan tymczasowego powiernictwa nad Palestyną. Na posiedzeniu tym byli nieobecni przedstawiciele Związku Radzieckiego i Ukrainy, którzy już poprzednio wypowiedzieli się przeciwko rewizji uchwały Zgromadzenia Generalnego w sprawie podziału Palestyny.

Główne punkty planu amerykańskiego są następujące:

- 1) Powiernictwo nad Palestyną trwać będzie do czasu osiągnięcia przez Żydów i Arabów porozumienia co do formy rządu.
- 2) Powiernictwo nad Palestyną sprawować będą wszystkie Narody Zjednoczone za pośrednictwem Rady Powierniczej.

wewnątrz noszą im jedynie: zburzenie życia ekonomicznego, dezorganizację, kryzys i jeszcze większy terror klikki Muf-tiego. W tej ofensywie politycznej i propagandowej możemy się oprzeć na malej jeszcze, ale coraz bardziej odważnie występującej lewicy arabskiej, która szuka drogi do porozumienia z nami na podstawie uchwał sesji listopadowej ONZ.

Prowadzimy ciężką walkę. Wymaga ona skoncentrowanych wysiłków całego narodu we wszelkich dziedzinach.

A. P.

3) W imieniu Rady Powierniczej funkcje rządu palestyńskiego pełnić będzie gubernator generalny, który mieć będzie do pomocy gabinet ministrów złożony z Żydów i Arabów oraz organ ustawodawczy, możliwie dwuizbowy.

4) Gubernatorowi podlegać będzie policja oraz miejscowa armia ochotnicza. Gdyby siły zbrojne rządu palestyńskiego okazały się niewystarczające dla utrzymania prawa i porządku, gubernator generalny winien mieć prawo zwrócenia się do państw, wymienionych w umowie powierniczej, o przysłanie mu posiłków.

5) Umowa powiernicza winna zawierać specjalny ustęp, dotyczący imigracji żydowskiej oraz kupna ziemi. Sprawę tę należy omówić z przedstawicielami Żydów i Arabów w Palestynie.

Pozostałe punkty planu amerykańskiego dotyczą przeważnie spraw finansowych, związanych z realizacją umowy powierniczej.

LONDYN. Agencja Reutera podkreśla, że amerykański projekt powiernictwa nad Palestyną został przyjęty bez zbytniego entuzjazmu przez obecnych na wczorajszym posiedzeniu delegatów Rady Bezpieczeństwa.

Delegaci Francji i Wielkiej Brytanii wskazywali na trudności, na jakie napotka realizacja planu amerykańskiego. Przedstawiciel brytyjski oświadczył ponadto, iż rząd angielski nie zamierza brać udziału w na-

rzucaniu Arabom i Żydom jakiegokolwiek planu, na którego przyjęcie oni się nie zgadzają.

Przedstawiciel Syrii zaatakował postanowienie w sprawie imigracji Żydów do Palestyny oraz nabywania przez nich ziemi, jak również wystąpił energicznie przeciwko projektowi oddzielenia administracji Jerozolimy od reszty Palestyny.

Najostrzejszej krytyce poddał plan amerykański rzecznik Agencji Żydowskiej, który podkreślił, iż plan ten spotka się z „najbardziej zdecydowanym sprzeciwem narodu żydowskiego”. Rzecznik stwierdził również, iż plan amerykański będzie znacznie trudniej wykonać, niż przeprowadzić podział Palestyny.

Broń francuska dla Arabów

PARYŻ (kor. wł.) Rządy libański i syryjski zamówiły we francuskich zakładach zbrojeniowych Edgar Brandt, armaty, moździerze i karabiny maszynowe na sumę 3 miliardów 500 milionów franków.

Wiadomość ta została potwierdzona przez przedstawicieli zakładów zbrojeniowych.

W związku z powyższym rzecznik Quai d'Orsay oświadczył przedstawicielom prasy, iż rząd zgodził się na eksport zamówionej broni, zaznaczył on jednak, iż wartość wspomnianej broni wynosi zaledwie 26 milionów franków.

Należy podkreślić, iż decyzja o eksporcie broni do krajów arabskich została podjęta mimo, iż jest rzeczą jasną, że broń ta zostanie użyta do walki z Żydami w Palestynie.

Rozpoczęła się walka o szlaki komunikacyjne

JERUZOLIMA, 31 marca (od spec. koresp.). „Rozpoczęła się walka o komunikację żydów ską...” — tak oświadczył komendant band arabskich w okręgu Jeruzolimy, Abdul Kader Husseini dziennikarzom amerykańskim.

Wypadki ostatnich dni są żywą ilustracją do wypowiedzi przywódcy arabskiego. Rzeczywiście rozpoczął się nowy etap walki o bezpieczeństwo szlaków komunikacyjnych, o utrzymanie arterii ekonomicznych kraju w rękach żydowskich. Możemy odróżnić kilka odcinków, na których toczy się lub będą się toczyć w najbliższej przyszłości zacięte walki. Należy do nich przede wszystkim szosa Jeruzolima-Tel-Awiw, która łączy dwa najważniejsze ośrodki żydowskie w kraju i stanowi zarazem jedyną drogę dowozu żywności z okręgów przybrzeżnych dla ludności żydowskiej Jeruzolimy. Była ona już niejednokrotnie przedmiotem ataków arabskich, a obecnie będzie stanowiła niewątpliwie główny obiekt napadów, których celem będzie odcięcie od świata 106.000 Żydów Jeruzolimskich.

Nie mniej ważnymi odcinkami walki są drogi wiodące do odizolowanych i odległych osiedli żydowskich w kraju. Chodzi tu głównie o drogę do Betleem, łączącą Jeruzolimę z osiedlami Ecjon i innymi skupiskami żydowskimi w górach Hebronu. Należą do tych arterii również droga do Negewu, łącząca rozlane tam punkty osiedleńcze z Tel-Awiwem, oraz szlaki komunikacyjne Galilei zachodniej, wiodące do nielicznych kibuców w górzystym terenie pogranicznym. Na poważnie niebezpieczeństwa narażona jest także szosa Tel-Awiw-Haifa, która — chociaż przebiega przez obszary żydowskie — może być zaatakowana ze strony sławetnego „trójkąta” przez wojska „armii wyzwolenczej”.

Przerwanie komunikacji na tych drogach może pociągnąć za sobą poważne następstwa na tury ekonomicznej i organizacyjnej. Wstrzymanie dowozu żywności do Jeruzolimy, zahamowanie dostaw dla osiedli Negewu i Galilei zachodniej — może umniejszyć ich zdolność obronną, lub nawet spowodować ewakuację niektórych osiedli. Przerwanie łączności może również poważnie utrudnić elastyczną organizację obrony, a także utworzenie żydowskiego aparatu państwowego. Jeżeli Arabowie opanują drogi Tel-Awiw — Jeruzolima i Tel-Awiw — Haifa, to ewentualność ta może przynieść ciężkie szkody życiu gospodarczemu jiszuwu, borykającemu się i tak z poważnymi trudnościami.

Jest rzeczą jasną, iż Hagana będzie się starała za wszelką cenę utrzymać szlaki komunikacyjne w rękach żydowskich. Wypadki ostatnich dni dowiodły, iż jest ona w wielkiej mierze przygotowana do wykonania tego zadania. Najlepszym przykładem tego jest męstwo obrońców konwoju, zdążającego do Kfar Ecjon którzy w ciągu 36 godzin odparali ataki 20-krotnie silniejszego przeciwnika. Poważną rolę w tej walce odegrały również wojska brytyjskie, które raz jeszcze dały dowód, iż nie mają zamiaru pełnić funkcji obrońców ładu i porządku, lecz na odwrót: przeszkadzają Żydom tam, gdzie tylko mogą.

Nie ulega jednak wątpliwości, że mimo sprzyjających warunków, Arabowie nie osiągną swego celu. Szlaki komunikacyjne — arterie ekonomiczne kraju — są zbyt ważne dla jiszuwu żydowskiego, by padły ofiarą ataków arabskich, Hagana wyjdzie obronną ręką i z tych poważnych zmagania.

W sobotę 27 marca br. góry Hebronu stały się widownią największego starcia, od początku obecnych zająć w Palestynie.

Tegoż dnia nad ranem, z Jeruzolimy do Kfar Ecjon wyruszył konwój 60 aut ciężarowych, które miały przewieźć do osiedli w górach Hebronu żywność i ekwipunek. Konwój ochraniano 150 członków Hagany — w ich liczbie kilka dziesięciu.auta dotarły bez przeszkód do Kfar Ecjon, gdzie wyładowały swój bagaż. W godzinach popołudniowych konwój wyruszył w powrotną drogę.

W międzyczasie Arabowie dowiedzieli się o konwoju i rozpoczęli przygotowania do ataku. Już o 9-iej rano została wstrzymana arabska komunikacja autobusowa z Hebronem. Na szosie do Jeruzolimy wybudowano 17 zapór drogowych a w ich pobliżu skoncentrowano większe jednostki arabskie. Gdy konwój żydowski, poprzedzony kilkoma autami pancernymi, dotarł do pierwszej zapory (8 km. na południe od Betleem) przywitał go grad kul. Aut pancerna zdołała wprawdzie zniszczyć trzy zapory, lecz obok czwartą dwa z nich wyleciały w powietrze, barykadując drogę. Konwój był zmuszony zatrzymać się i podjąć walkę.

Początkowo napastnicy liczyli około 500 osób, lecz w toku walki otrzymali oni posiłki z sąsiednich wiosek, z Betleem, a nawet z Jeruzolimy, na skutek czego liczba ich wzrosła do około 3.000 osób. Okolice do tego stopnia była wypełniona bandami arabskimi, że posiłki Hagany spieszące na pomoc konwojowi, wstąpiły w bój z Arabami daleko od miejsca osaczenia konwoju i po zaciętej walce musiały powrócić do Jeruzolimy, tracąc 1 zabitego i 6 rannych. Druga jednostka samoobrony, która wyruszyła z Kfar Ecjon, odciągnęła wprawdzie znaczne siły arabskie, lecz nie zdołała przedrzeć się przez pierścień, okrążający konwój. Tymczasem sytuacja obrońców konwoju pogarszała się z minuty na minutę. Arabowie używali kul zapalających i kilka aut ciężarowych stanęło w płomieniach. Wówczas, w godzinach wieczornych, obrońcy konwoju na kil-

ku ciężarówkach, przetrwali się do pobliskiej wsi arabskiej, Nebi Daniel, opuszczonej przez mieszkańców i zajęli tam pozycje obronne na dużym domu kamiennym. Ciężarówką rozstawił no półkolem wokół domu.

Zacięta walka trwała nadal. O zmierzchu nad wsią pojawiły się 4 samoloty Hagany, które zrzuciły żywność i amunicję dla obleżonych i kilkakrotnie ostrzeliwały z karabinów maszynowych napastników, odpędzając ich od wsi. Szybko zapadające ciemności zmusiły jednak samoloty do powrotu na lotnisko i Arabowie wznowili swe ataki. Wśród obrońców było już wielu zabitych i rannych. Mimo to, każda nowa fala napastników spotykała się z silnym ogniem i była zmuszona do odwrotu.

Nad ranem Arabowie jeszcze raz przedsięwzięli atak. Zbliżyli się oni na 20 metrów do pozycji obrońców i zgubili musiel zawiadzić. Arabowie stracili podczas walk wiele zabitych i rannych, nie mogli ich jednak wynieść z pola bitwy.

Tymczasem na polu bitwy zjawili się oddziały angielskie i zatrzymały się w odległości 3 km od Nebi Daniel. Okazuje się, iż władze wojskowe jeszcze w sobotę rano poinformowały nie były o przygotowaniach do napadu na konwój i wysłały ostrzeżenie władzom żydowskim. Gdy ostrzeżenie to nadeszło, konwój był już w drodze. Brytyjski komendant wojskowy Jeruzolimy był niezadowolony z tego powodu, iż nie uprzedzono go o wyruszeniu konwoju i groził przedstawicielom żydowskim zastosowaniem represji. Gdy w sobotę wieczorem nadeszła wiadomość o walkach w okolicy Betleem, odmówił on wysłania wojsk, twierdząc, że nocą nie może narażać życia swych ludzi z powodu zapór drogowych i min. Dopiero nad ranem do Betleem wyruszył oddział piechoty angielskiej.

Jednocześnie w Jeruzolimie rozpoczęły się pertraktacje między przedstawicielami Arabów i Żydów o zawarcie rozejmu. Arabowie przeciagali rokowania, spodziewając się każdej chwili kapitulacji Żydów. Strona arabska była jednak zainteresowana w wywiezieniu rannych. Dopiero o godz. 3.30 po południu — za pośrednictwem komendanta wojskowego — na miejscu walk doszło do zawieszenia broni. Jeden z warunków rozejmu brzmiał, iż Żydzi mają oddać swą broń Anglikom i otrzymać ją z powrotem w Jeruzolimie.

Natychmiast rozpoczął się transport zabitych i rannych. Obrońcy wrócili do Jeruzolimy, entuzjastycznie witani przez tłumy ludności żydowskiej.

W bitwie tej Żydzi stracili 12 zabitych i 24 rannych. Straty arabskie: 136 zabitych i 250 rannych.

Warunki rozejmu zostały jednak naruszone przez Anglików, którzy, zamiast wrócić broń Haganie, oddali ją Arabom. Fakt ten wywołał wielkie rozgoryczenie wśród ludności żydowskiej.

Po bitwie w górach Hebronu, komendant Hagany w Jeruzolimie wydał odezwę, w której czytamy m. in.:

„Zapisałicie nową kartę w heroicznym dziejach samoobrony żydowskiej. Naród żydowski będzie czczył pamięć tych, którzy polegli na wzgórzach Hebronu. Wykonaliście swe zadanie. Przywieźliście żywność i broń swym obleżonym towarzyszom i dodaliście im otuchy. Utrzymaliście swe pozycje przeciwko przeważającym siłom nieprzyjaciela. Wasza dzielna postawa natychmiast odważy obrońców Jeruzolimy. Witamy Was imieniem Hagany i społeczeństwa żydowskiego w Jeruzolimie”.

Krwawa bitwa w okolicy Jechiam

JERUZOLIMA (obsł. wł.). Dnia 27-go marca br. w godzinach popołudniowych, z Naharii do Jechiam udał się konwój żydowski, wiozący żywność dla osiedla. Obok wsi Kabri konwój został zaatakowany przez bandy arabskie, liczące około 1000 ludzi. Poprzedzając konwój auto pancerna zdołało przerwać się do Jechiam, chociaż jeden z członków załogi został zabity, a 2 odniosło rany. Pozostała grupa obrońców podjęła z napastnikami walkę, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Oddziały wojskowe, które wyruszyły na miejsce starcia, nie zdołały rozpedzić Arabów i dopiero użycie artylerii zmusiło ich do odwrotu.

Hagana straciła 46 zabitych. Straty Arabów są bardzo znaczne.

Nazwiska zabitych brzmią: Jaakow Barko, Reuwen Grin, Cwi Epstein, Max Hochman, Chaim Kolowitz, Gideon Nakritisz, Mosze Glotzer, Uriel Szapira, Chaim Wagner, Annon Wertheim — wszyscy z dzielnicy Kirjat Chaim w Haifie, Jozef Kohen, Eliahu Lieberman, Aharon Stern — z dzielnicy Kirjat Motzkin w Haifie, Izaak Kaliński, Chaim Wachberg, z Haify, Chaim Driori, Eliahu Kastro, Rafael Orenstein z Jechiam, Chaim Kuzman, Henryk Rosenblatt, Mosze i Aliza Scheinerman z Naharii, Meier Neufeld, Melech Salomon z Afikim, Chaim Gurfiakiel, Szmuel Kupito z Kfar Chasidim, Dawid Karmi, Mordechaj Feldman z Sarid, Abraham Pordo z Jisor, Barku Godelman z Ginosar, Zeew Kornberg z Ejn Ganim, Jomtow Lewingrad z Kfar Masaryk, Ejtan Schein z Reszafim, Cwi Wajtel z Rizon-le-Cijon i Abraham Sordi.

Stanowisko kół arabskich wobec zwrotu w polityce USA

TEL-AWIW (obsł. wł.). Zwolennicy Wysokiego Komitetu Arabskiego w dalszym ciągu wyrażają niezadowolenie z powodu sytuacji, jaka wytworzyła się po zwrocie w polityce amerykańskiej w kwestii palestyńskiej. Wprawdzie rzecznik Wysokiego Komitetu Arabskiego oświadczył, iż „deklarację przedstawiciela amerykańskiego należy uważać za krok ku ustanowieniu sprawiedliwości”, lecz zwolennicy Husseinitów wysuwają szereg zastrzeżeń. Obawiają się oni, iż Stany Zjednoczone mogłyby zmienić stanowisko po zatwierdzeniu

przez państwa arabskie porozumienia o dostawie przez państwa arabskie porozumienia o dostawie przeprowadzenia rurociągu naftowego. Koła te obawiają się również, iż USA mogą czynić próby dla zrealizowania syjonizmu drogą powiernictwa.

Oświadczenie „umiarkowanego” Azzam Pashy o imigracji 30.000 Żydów z Cypru wzbudza w kołach ekstremistów podejrzenie, iż Liga Arabska mogłaby się zgodzić na kontynuowanie alii. Podobne obawy, wywołują również wśród zwolenników Husseinitów — słowa przedstawicieli syryjskich o możliwości

kantonizacji. Rzecznik Wysokiego Komitetu Arabskiego ostrzegł przed „niebezpieczeństwami natury politycznej, ekonomicznej, społecznej i strategicznej w wypadku, jeżeli w Palestynie nie powstanie jednolite państwo i syjonizm nie zostanie zlikwidowany”. Dziennik arabski „Ad-Difae” stwierdza, iż zwrot w polityce amerykańskiej nastąpił na skutek: „zastrzeżenia ogólnej sytuacji międzynarodowej, oraz ze względu na wysiłki zmierzające do zachowania pokoju na Środkowym Wschodzie i nienaruszenia jedności wśród Arabów”.

JERUZOLIMA (obsł. wł.). Koła arabskie w Bejrucie ustosunkowują się do zwrotu w polityce USA z pewną rezerwą. Ostatnio stało się wiadomym, iż jeszcze w przeddzień oświadczenia Austina, rząd libański otrzymał telegram od delegacji Wysokiego Komitetu Arabskiego z Lake Success. W tym telegramie delegacja arabska powiadomiła rząd Libanu o nowych tendencjach zmierzających do obalenia planu podziału i do ponownego rozpatrzenia kwestii palestyńskiej na sesji Generalnego Zgromadzenia. Jednocześnie delegacja arabska przestrzegala przed zbyt dużym optymizmem, ze względu na obawę, iż odroczenie podziału zostanie wykorzystane przez amerykańskie towarzystwa naftowe dla zakończenia pertraktacji o dostawie rurociągów naftowych i natychmiast po tym, Stany Zjednoczone znowu poprzę podział.

W związku z powyższym — stwierdza się w depeszy — rządy państw arabskich skłonne są odwiec ratyfikację porozumień z towarzystwami naftowymi do czasu, gdy w Palestynie zostanie utworzony arabski rząd.

OBURZENIE ARABSKICH KÓŁ POSTĘPOWYCH

Arabskie koła postępowe oraz uświadomieni robotnicy arabscy dopatrują się w zwrocie w polityce USA — głównie kroku antyradykalnego a nie proarabskiego. Koła te komentują powyższy krok jako dążenie do ustanowienia imperialistycznego frontu na Środkowym Wschodzie kosztem samodzielności i wolności obu narodów zamieszkujących Palestynę.

„Umiarkowane” koła arabskie wyrażają w pewnej mierze pozytywny stosunek wobec zwrotu USA. Wyrażają one nadzieję, iż w ten sposób została otwarta droga do kompromisowego porozumienia i do przerwania krwawych zająć.

Dziennik „Felestin” informuje, iż Liga Arabska rozpatrywała propozycję przekazania powiernictwa nad Palestyną — Lidze. Propozycja ta została odrzucona i postanowiono wysunąć jako minimalne żądanie — samodzielność.

Wysoki Komitet Arabski sprzeciwia się planowi kantonizacji, który jego zdaniem jest „jedynie określoną formą podziału, odrzuconego przez Arabów”.

O spotkaniu Himmlera z Muftim

NORYMBERGA (ITA) Podczas procesu 21 niemieckich dyplomatów i urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, — występujący jako świadek oskarżenia gen. Wilhelm Bach opowiedział o pierwszym spotkaniu Himmlera z b. Muftim Jeruzolimy.

Himmler miał wątpliwości co do zawarcia sojuszu z człowiekiem igrze „semickiego po-

chodzenia”. Toteż gdy Mufti wszedł do jego gabinetu, Himmler ogłosił go badawczo i wiele uradowany krzyknął: „Zobaczcie, on ma niebieskie oczy”.

Między obu partnerami zapanowała wkrótce idealna harmonia. Himmler po tym spotkaniu przechwalał się, że ramię jego, walczące z Żydami, dotarło aż do Palestyny.

Działalność Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Palestynie

JERUZOLIMA (obsł. wł.). Przedstawiciel Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Jeruzolimie, Jacques Reynier omówił na konferencji prasowej działalność M.C.K. w Palestynie.

Bawiąca obecnie w kraju delegacja MCK zwróciła się do rządu palestyńskiego oraz do Żydów i Arabów, by przestrzegali w obecnym konflikcie przepisów Konwencji Genewskiej i otrzymała pozytywne odpowiedzi od wszystkich zainteresowanych stron.

Została również opublikowana odezwa do wszystkich warstw ludności, wzywająca je do przestrzegania humanitarnych zasad Czerwonego Krzyża, a mianowicie ochrony chorych i rannych, respektowania zwłok i pogrzebów, oraz

oszczędzania kobiet i dzieci, Odezwa nawołuje także do traktowania pojmanych bojowników obu stron, jako jeńców wojennych.

„Mając na uwadze — ciągnął dalej Reynier — sytuację w kraju, kierownictwo MCK wzięło decyzję utworzenia stałej misji w Palestynie. Misja ta złożona będzie z 8 członków, urzędujących w głównych ośrodkach kraju. W toku są rokowania z rządem palestyńskim, oraz z przedstawicielami Żydów i Arabów w sprawie dostarczenia funduszy, potrzebnych dla działalności misji. Wydatki administracyjne misji będą pokryte przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.”

W trosce o „wolność”

RZYM (kor. wł.). Naprężona sytuacja, poprzedzająca wybory, wyznaczona na 18 kwietnia br., odbiła się również na położeniu uchodźców żydowskich we Włoszech. Rozpaczliwe wysiłki de Gasperi i jego amerykańskich patronów, zmierzających do utrzymania przy władzy rządu chrześcijańsko-demokratycznego i do całkowitego podporządkowania Włoch imperializmowi anglosaskiemu, znalazły między innymi swój wyraz w wzmożonym terrorze politycznym.

W obozach D. P. wprowadzono „godzinę policyjną”, obowiązującą od 8 wieczór do 7 nad ranem. Ma to na celu uniemożliwienie uchodźcom uczestniczenia w demonstracjach politycznych urządzanych przez organizacje lewicowe.

Na południu kraju — szczególnie w okolicach Bari — mimo zapewnień rządu, nadal trwają areszty wśród uchodźców. Aresztowanych oskarża się o rzekome „mieszanie się” do spraw wewnętrznych Włoch.

RZYM (kor. wł.). Przedstawiciele Hagany rozpoczęli tu mobilizację ochotników spośród uchodźców żydowskich, znajdujących się w obozach D. P. i w kibucach na terytorium Włoch. Mobilizacja ta dotyczy przede wszystkim osób w wieku 18 — 35 lat. Instruktorzy Hagany zorganizowali kursy przysposobienia wojskowego. Pierwsza grupa, licząca 100 osób, przeszła już przeszkolenie wojskowe.

W niedzielę dn. 11 kwietnia 1948 r. o godz. 9, 45 11, 30

zostanie wyświetlony

NOWY FILM DŹWIĘKOWY W JĘZYKU ŻYDOWSKIM

„MIR LEBN GEBLIBENE“

Realizacja: Sz. Goskind, N. Gross. Zdjęcia A. i W. Forbert. Kierownik zdjęć: J. Goldberg. Muzyka: Sz. Berezowski

Karty wstępu do nabycia w Wojew. Komitecie Żydów (ul. Śródmiejska 32), oraz we wszystkich żyd. organizacjach społecznych w Łodzi

Akcja pomocy Haganie

LEGNICA

31 marca br. zakończono akcję pomocy Walczącej Palestynie. Postawiono sobie za zadanie zebranie 4 milionów złotych, co zostało przekroczone. Zebrano 4 i pół miliona złotych. Akcja cieszyła się zrozumieniem i poparciem całego społeczeństwa, które za nielicznymi wyjątkami, dało maksimum swych możliwości. Na szczególne podziękowanie zasługuje ofiarność warstw niezbyt zamożnych.

ZARY

W akcji na rzecz Hagany członkowie naszej partii wzięli aktywny udział. Dotąd zebrano ogółem sumę 400 tysięcy złotych, — akcja nie jest jeszcze zakończona.

Staraniem Haszomer Hacair w Żarach i Poalej Syjon odbyło się w poniedziałek 29 marca br. w sali Żydowskiego Towarzystwa Kultury i Sztuki uroczysta akademicka ku czci bohaterów Tel-Chaj. Przewodniczył Akademii tow. Filling (Poalej Syjon). Z referatem o okolicznościowym wystąpił tow. Sade. Zebrani wysłuchali odczytu tow. Sade z wielkim zainteresowaniem.

Akademii zakończono odśpiewaniem Techzakny i Międzynarodówki.

E. Sz.

SZCZECIN. Staraniem Komisji Porozumiewawczej organizacji młodzieżowych przy Wydziale Młodzieżowym W. K. Z. P. w Szczecinie odbył się dnia 12-go marca b. r. w ramach miesiąca akcji na rzecz pomocy walczącemu jiszuwowi w Palestynie, festiwal młodzieżowy.

W festiwalu wzięły udział organizacje młodzieżowe: Haszomer Hacair, Hanoar Hacijoni-Akiba, Gordonia, Cukunft i młodzież bursy przy WKZ. Jurę festiwalu stanowili ob. oc.: Berkman, Fruchtmann, Myszkini i Aleksandrowicz. O wielkim zainteresowaniu pierwszą tego rodzaju imprezą w Szczecinie, świadczył masowy udział żydowskiego społeczeństwa.

Na 3 i półgodzinny program składały się recytacje, tańce i śpiew.

Z recytujących na szczególną uwagę zasłużyła Lipko Rywka, występująca w zespołach Haszomer Hacair i bursy WKZ, deklamująca wiersze: „Szmulek“ (odznaczona pierwszą nagrodą) i „Mir welen fun danen nit awegejn“. Wysokim poziomem wykonania i interpretacji odznaczyły się inscenizacje „Oj di felder fun Galil“ (Haszomer Hacair) i „Der Zig“ (trzecia nagroda) w wykonaniu bursy. Chóry zespołów Haszomer Hacair i młodzieży bursy zareprezentowałyby poważny dorobek w tej dziedzinie. W swoim solowym „Walcu akrobacyjnym“ młoda Pusia Pfefer (Haszomer Hacair) zareprezentowała niecodzienny talent. Na uwagę zasługiwał również taniec chasydzki i taniec uzbecki w wykonaniu Kurland (Hanoar Hacijoni-Akiba).

Tańce grupowe — w wykonaniu zespołu Haszomer Hacair — jak np. „niebiesko-biały“ (reż. ob. M. Haber), nagrodzony drugą nagrodą i taniec moldawski — stały na wysokim poziomie.

Festiwal pozostawił niezatarte wrażenie na obecnych i bez wątpienia będzie stymulem w dalszej pracy organizacji młodzieżowych. Dochód przeznaczono na rzecz Akcji Pomocy Haganie.

P. S.

Ogłoszenia drobne

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75

Dr. REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26. godz. 2 — 7 po poł.

Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów zęby sztuczne, korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3, tel. 140-75.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł) Ogłoszenia wymiarowe (ze 1 mm szerokości i spłaty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 23 30. — W tekście 24 40 — Ogłoszenia ramkowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr. 456. Pismo oznaczyć na odwrócie przekazy. Że suma przelana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Włocławskiego 4/8. Skrzynka pocztowa 89. Tel. 269-01 Konto PKO 4560. Prenumerata miesięc cna wraz z opłatą pocztową — 100 zł. Wydawca: HASZOMER HAGAIR w Polsce. Druk: R.S.W. „Prasa“, Łódź, ul. Zwirki 17.

W rocznicę Tel-Chaj

Staraniem miejscowych oddziałów partyjnych Zjedn. Partii Poalej Syjon i Haszomer Hacair, odbyła się dnia 28-go marca br. w sali Domu Kultury w Legnicy uroczysta akademicka, poświęcona rocznicy bohaterstwa śmierci Trumpeldora i towarzyszy w Tel-Chaj. W akademii wzięli udział członkowie CK. Poalej Syjon, tow. Genia Lewi i CK. Haszomer Hacair, tow. Gurewicz.

Referat o życiu i postaci Josefa Trumpeldora wygłosił tow. Gurewicz. Wyczerpujący i niezwykle interesujący referat o obecnym położeniu w Erec i o sytuacji w syjonizmie, wygłosiła tow. Genia Lewi.

Orkiestra dęta Domu Kultury odegrała Halkwę, Techzaknę i Międzynarodówkę.

Na akademii uczestniczyło około 1.000 ludzi.

BIELAWA. Staraniem Zjednoczonej Partii Poalej Syjon i Haszomer Hacair w Bielawie odbyła się dnia 29. III. br. akademicka poświęcona Tel-Chaj. Po zagajeniu przez przewodni-

czącego tow. Grossingera (Poalej-Syjon), tow. Szejnman (Haszomer Hacair) wygłosił treściwy referat o życiu i bohaterstwie śmierci Josefa Trumpeldora i jego towarzyszy. Licznie zebrana publiczność z uwagą słuchała wywodów prelegenta. Odśpiewaniem Techzakny zakończona została część oficjalna, po której odbyła się część artystyczna w wykonaniu bielskiego gniazda Haszomer Hacair i snifu Dror-Borochof-Jugend z Dzierżoniowa.

GLIWICE

Staraniem ZPR. Haszomer Hacair i Zjednoczonej ZPR Poalej Syjon w Gliwicach, odbyła się w dniu 27 marca br. w sali Haszomer Hacair uroczysta akademicka, poświęcona 28-jej rocznicy śmierci obrońcy Tel-Chaj, Josefa Trumpeldora i towarzyszy.

O życiu, walce i działalności Trumpeldora referowali członkowie CK obu partii tow. tow. Kohen Abraham i Mgr Lewin.

W uroczystym nastroju i odśpiewaniem Techzakny, akademicko zakończono.

J.

KŁODZKO

Staraniem Haszomer Hacair i Zjednoczonej Partii Poalej Syjon odbyła się dnia 28 marca br. uroczysta akademicka, poświęcona Tel-Chaj.

Po zagajeniu akademii przez tow. Harca (Zj. P. S.) referat o Trumpeldorze i znaczeniu Tel-Chaj wygłosił tow. Rubarek (Zj. PS). Następnie przedstawiciel Woj. Kom. Partii Haszomer Hacair tow. Chmielnicki omówił aktualne zagadnienia walki o niepodległość Palestyny. Po części oficjalnej, zakończonej odśpiewaniem Techzakny, odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołu amatorskiego z Bielawy (Zj. PS), który odegrał sztukę pt. „Dwaj towarzysze“.

J. R.

Konferencja prasowa w sprawie miesiąca propagandy szkoły i kultury żydowskiej

Z inicjatywy Żydowskiego Towarzystwa Kultury i Sztuki oraz Wydziału Szkolnego CKZ w Polsce, dnia 2 kwietnia odbyła się w Łodzi konferencja prasowa w związku z proklamowaniem miesiąca propagandy szkoły i kultury żydowskiej.

Na konferencję przybyli przedstawiciele prasy żydowskiej oraz żydowscy literaci i artyści.

Konferencję zajął przewodniczący Związku Dziennikarzy i Literatów Żydowskich E. Kaganowski, który podkreślił, iż na okres proklamowanego miesiąca propagandy (10. V. — 10. VI.) przypada również rocznica wielkiego pisarza J. L. Pereca, stanowiącego po dzień dzisiejszy wzór wielkiego przywiązania do kultury żydowskiej, ogólnoludzkiej i prawdziwej demokracji.

Następnie przedstawiciel Wydziału Szkolnego CKZwP Łozowski zreferował szczegółowo sytuację w szkolnictwie żydowskim oraz zapoznał obecnych z cyfrowymi danymi, dotyczącymi rozwoju szkół żydowskich.

W Polsce istnieją obecnie 32 szkoły żydowskie (z nich 22 na Dolnym Śląsku), do których uczęszcza ponad 3.000 dzieci. Ogólna ilość nauczycieli żydowskich wynosi — 222 osoby.

Struktura tych szkół zasadniczo nie różni się od struktury szkół polskich. System nauki obejmuje okres 12-letni; 8-letnia podstawowa szkoła, 2-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum. Na razie oprócz podstawowych szkół istnieją w niektórych ośrodkach 9-te klasy. Program nauki obejmuje oprócz ogólnokształcących przedmiotów — przedmioty judaistyczne (jęz. żydowski, historia Żydów, język hebrajski). Prelegent podkreśla, iż mimo wydanych ostatnio przez Wydział Szkolny szeregu podręczników, szkoły żydowskie odczuwają dotkliwie brak książek. Zaznacza się również słaby kontakt społeczeństwa żydowskiego ze szkołami. Jest rzeczą niezbędną stworzyć wokół szkolnictwa żydowskiego ciepłą atmosferę.

Z kolei wystąpił dr Sfar, który zapoznał obecnych z planem działalności w związku z proklamowanym miesiącem propagandy.

W ramach miesiąca przewidziane są akademie i wieczory artystyczne, zorganizowane przez Żyd. Tow. Kultury i Sztuki łącznie z Wydziałem Szkolnym. W rezultacie tej akcji propagandowej winny być utworzone w każdym ośrodku żydowskim Towarzystwa Miłośników Szkoły Żydowskiej, które rozłożą opiekę nad szkołami. Przewiduje się również wydawanie informacyjnego biuletynu w języku żydowskim dla prasy żydowskiej.

Po zreferowaniu wytycznych miesiąca propagandy — odbyła się dyskusja, w której między innymi zabrali głos: art. Melman, Aszendorf, Lastik i inni.

Sala Teatru Wojska Polskiego
Łódź, Jaracza 27

W piątek,
dn. 9 kwietnia 1948 r.
o godz. 7.15 wiecz.

odbędzie się

RECITAL TAŃCA

znakomitej tancerki palestyńskiej

NEOMI ALESKOVSKY

W programie:

obrazy biblijne, legendy, motywy ludowe i in.

Muzyka:

Debussy, Bernstein, Ipolitow Iwanow.

Przy fortepianie:

ALEKSANDER TABAKSBLAT.

Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Wojska Polskiego
codziennie od 10-13 i od 17-19.

Zjazd bogrim gniazd Haszomer Hacair

W dn. 3-4 b.m. odbył się we Wrocławiu pierwszy krajowy zjazd warstwy bogrim gniazd Haszomer-Hacair w Polsce.

Po słowie wstępnym J. Awni, zjazd wysłuchał referatu A. Pasztejna na temat: „Obecna sytuacja w syjonizmie i w Palestynie“, oraz D. Millera: „Sytuacja w ruchu szomrowym w Polsce i droga warstwy bogrim“.

W dyskusji, która się wyloniła po referata-

tach i która stała na bardzo wysokim poziomie, brali udział przedstawiciele różnych gniazd oraz członkowie Komendy Naczelnej.

Zjazd postanowił stworzyć pierwszy Kibuc-Hachszara z ruchu młodzieżowego, pogłębić pracę ideologiczną i przeprowadzić hebraizację grodu bogrim.

Powzięciem uchwał i słowem końcowym Chajki Grosman i Sz. Chmiela obrady zostały zakończone.

Komunikaty

We czwartek dnia 8. kwietnia b.r. o godzinie 20-jej w lokalu partyjnym przy ul. Kilińskiego 49 odbędzie się ogólne zebranie członków partii. Na porządku dziennym: referat sekretarza CK. Partii tow. Sztrachmana N. na t. „Obecna sytuacja w syjonizmie“.

* * *

Katowice. W sobotę dnia 10. kwietnia b.r. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Filharmonii Śląskiej, przy ul. Sokolskiej Nr. 2 odbędzie się recital tańca Neomi Aleskovsky.

Ziomkostwo Wilnian w Polsce zaprasza wszystkich Wilnian w wspólny „Sejder“, dnia 24. kwietnia b.r. o godzinie 8-jej wieczór. Zapisy przyjmuje się w biurze Ziomkostwa, Łódź, ul. Narutowicza 12/15 w niedzielę, wtorki i czwartki w godzinach wieczornych dnia 19. kwietnia 1948

W niedzielę, dnia 11. kwietnia b.r. o godzinie 10-jej rano odbędzie się Akademia Żalobna dla uczczenia pamięci Leiba Jaffe. Blizsze szczegóły podamy.

Dyrektorium „Keren-Hajesod“ w Polsce, Łódź.